

PROTOKÓŁ nr 49
z posiedzenia
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
Rady Miejskiej w Radomiu
z dnia 21 listopada 2023 r.

Na posiedzeniu obecni byli członkowie komisji oraz zaproszeni goście zgodnie z listą obecności, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Posiedzenie otworzył i prowadził radny Kazimierz Staszewski – przewodniczący komisji, który powitał członków komisji oraz zaproszonych gości.

Radni nieobecni: Robert Chrobotowicz.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski przedstawił porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu nr 48 z posiedzenia komisji.
2. Rozpatrzenie skarg, wniosków i petycji, które wpłynęły do komisji.
3. Sprawy różne.

Porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.

Ad. pkt 1 Protokół nr 48 z posiedzenia komisji został przyjęty (3 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosu).

Ad. pkt 2 Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski poinformował radnych, że komisja nie otrzymała jeszcze odpowiedzi na wnioski, które zostały ostatnio skierowane do prezydenta dlatego nie zostaną rozpatrzone niektóre zaplanowane na dziś sprawy. Wyjaśnił, że około godz. 17.00 pojawią się goście zaproszeni w związku ze skargą złożoną na dyrektora PSP Nr 27 im. Szarych Szeregów. Przewodniczący poinformował, że na posiedzenie komisji została zaproszona również pani I.D., która złożyła skargę na prezydenta, ponieważ liczył, że komisja otrzyma odpowiedź na wniosek, który skierowała w sprawie jej skargi do prezydenta, natomiast do tej pory nie otrzymała tej odpowiedzi w związku z tym skarga zostanie rozpatrzona na następnym posiedzeniu. Przewodniczący przeprosił skarżącą za zaistniałą sytuację i poinformował, że zaprosi ją na kolejne posiedzenie komisji, które odbędzie się na początku grudnia.

Skarżąca stwierdziła, że rozumie to, a następnie poinformowała, że otrzymała do wiadomości pismo od przewodniczącego Komisji Edukacji, Sportu i Turystyki datowane na dzień 04.10.2023 r. skierowane do Prezydenta Miasta Radomia, w którym przewodniczący w związku ze złożoną przez nią skargą prosi prezydenta o odniesienie się do sprawy i poinformowanie jej jako zainteresowanej o zajęтым stanowisku, natomiast nie otrzymała żadnej informacji jak pan prezydent ustosunkował się do tej sprawy. Skarżąca zapytała czy mogłaby uzyskać od komisji informację jakie jest stanowisko prezydenta w tej sprawie?

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski wyjaśnił skarżącej, że pisma w jej sprawie szły dwutorowo. Przewodniczący Komisji Edukacji, Sportu i Turystyki zwrócił się do pana prezydenta z pismem, o którym powiedziała skarżąca i prawdopodobnie jeszcze nie otrzymał odpowiedzi, natomiast Komisja Skarg, Wniosków i Petycji skierowała wniosek do prezydenta w sprawie skargi, którą pani złożyła do Wojewody Mazowieckiego i która została przekazana do Rady Miejskiej zgodnie z właściwością, i do tej pory komisja również nie otrzymała odpowiedzi prezydenta. Przewodniczący przeprosił skarżącą, że zaprosił ją na dzisiejsze posiedzenie komisji a jej sprawa nie została rozpatrzona. Dodał, że ma nadzieję, że do czasu następnego posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji pan prezydent udzieli odpowiedzi i wtedy skarżąca zostanie zaproszona raz jeszcze.

Skarżąca podziękowała, a następnie opuściła salę posiedzeń.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski przypomniał, że na ostatnim posiedzeniu komisja zajmowała się skargą pana T.L. który interweniował w sprawie braku wymiany przez Wodociągi Miejskie w Radomiu studzienek kanalizacyjnych u zbiegu ulic Polnej i Równej w Radomiu. Komisja skierowała wniosek do prezydenta o wyjaśnienia w sprawie, ale również nie otrzymała jeszcze odpowiedzi.

Przewodniczący poinformował, że do komisji wpłynęły dwie kolejne skargi pana T.L. z dnia 28.10.2023 r. oraz 04.11.2023 r. Skargi wpłynęły bezpośrednio do Rady Miejskiej oraz zostały przekazane przez Prezydenta Miasta Radomia.

Przewodniczący zapoznał członków komisji z treścią skarg.

Członkowie komisji zdecydowali o skierowaniu wniosku do prezydenta z prośbą o ustosunkowanie się do skarg pana T.L. z dnia 28.10.2023 r. oraz 04.11.2023 r.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski zarządził głosowanie nad wnioskiem: 3 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosu. Wniosek został przyjęty. Wniosek nr 81 Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Radomiu dołączono do materiałów z komisji.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski poinformował o skardze pana T.R. z dnia 31.10.2023 r. na działania dyrektora Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 21 im. ks. Jana Twardowskiego w Radomiu.

Przewodniczący zapoznał członków komisji z treścią skargi.

Członkowie komisji zdecydowali o skierowaniu wniosku do prezydenta z prośbą o ustosunkowanie się do skargi pana T.R. na działania dyrektora Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 21 im. ks. Jana Twardowskiego w Radomiu.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski zarządził głosowanie nad wnioskiem: 3 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosu. Wniosek został przyjęty. Wniosek nr 82 Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Radomiu dołączono do materiałów z komisji.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski powitał przybyłych na posiedzenie komisji w związku ze skargą złożoną na dyrektora Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 27 im. Szarych Szeregów w Radomiu. W posiedzeniu komisji uczestniczą: zastępca

prezydenta miasta Katarzyna Kalinowska, dyrektor Wydziału Edukacji Agnieszka Grabska, dyrektor PSP Nr 27 im. Szarych Szeregów w Radomiu Małgorzata Balicka, wicedyrektor PSP Nr 27, przedstawiciele Rady Rodziców PSP Nr 27 oraz przedstawicielki grupy rodziców nieutożsamiających się ze skarżącymi i pismem rady rodziców. Na posiedzeniu komisji nie ma skarżących. Przewodniczący wyjaśnił zebrany, że komisja zajmowała się już tą sprawą na poprzednich posiedzeniach. Komisja po zapoznaniu się ze skargą wystąpiła do prezydenta z wnioskiem o ustosunkowanie się do skargi i otrzymała wyjaśnienia. Ponadto otrzymała pismo rady rodziców dotyczące pani dyrektor. Po zapoznaniu się z pismami członkowie komisji zdecydowali, że potrzebne jest spotkanie w szerszym gronie dlatego na dzisiejsze posiedzenie komisji zostały zaproszone skarżące, dyrektor PSP nr 27 oraz Rada Rodziców PSP Nr 27. Przewodniczący poprosił, aby z uwagi na to, że zarówno skarga, pismo rady rodziców jak i wyjaśnienia prezydenta są bardzo szczegółowe i członkowie komisji zapoznali się już z nimi, wypowiedzi stron były zwięzłe.

Zastępca prezydenta miasta Katarzyna Kalinowska zapytała czy ona i dyrektor Wydziału Edukacji mogą jako przedstawicielki organu prowadzącego i podmiotu do którego w pierwszej kolejności ta skarga trafiła zacząć i opowiedzieć o działaniach które zostały podjęte?

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski zgodził się, po czym udzielił głosu pani wiceprezydent.

Zastępca prezydenta miasta Katarzyna Kalinowska wyjaśniła, że skarga trafiła do nich w pierwszej wersji niepodpisana - anonimowa. W skardze tak naprawdę zawarte były dwa zarzuty, które jako organ prowadzący wysyłając kontrolę mogli zbadać tzn. mogli zbadać zasadność i potwierdzić czy te zarzuty rzeczywiście miały miejsce i czy w odniesieniu do dyrekcji te zarzuty były zasadne. Zarzuty dotyczyły realizacji programu „Laboratoria przyszłości”. Kontrole wydziałowe i miejskie jednoznacznie zaprzeczyły i nie potwierdziły zarzutów zawartych w skardze. Równolegle była przeprowadzona kontrola przez Najwyższą Izbę Kontroli, która dotyczyła „Laboratoriów przyszłości” w całym mieście i ta kontrola dla gminy i dla oświaty w Radomiu wyszła bardzo pozytywnie. Zarzuty, które były sformułowane w skardze i dotyczyły „Laboratoriów przyszłości” przez dwie instancje zostały odrzucone i w żadnej mierze, w żadnym punkcie nie zostały potwierdzone. Drugi zarzut, który mógł być zweryfikowany i sprawdzony na podstawie dokumentów to były kwestie dotyczące zaniedbań finansowych przez dyrekcję szkoły, a konkretnie dotyczyło to zbiórek finansowych, które były realizowane przy okazji pikników rodzinnych, pikników szkolnych, na które była zapraszana cała społeczność lokalna. Również na podstawie dokumentów i bardzo szczegółowej kontroli, która w tej materii przez urząd była przeprowadzona, nie potwierdzono w żadnym punkcie zarzutu, który zawarty był w skardze. Pani wiceprezydent poinformowała, że pozostałe kwestie dotyczyły zarzutów kolokwialnie mówiąc miękkich, zaznaczając jednocześnie, że nie umniejsza rangi tych zarzutów. Zarzuty te dotyczyły niewłaściwego zdaniem skarżących zwracania się dyrekcji, do nauczycieli, do personelu, do uczniów, do rodziców. W skardze zawarte były również zdania dotyczące mobbingu. Pani wiceprezydent dodała, że mobbing w tej szkole do dyrekcji nie został zgłoszony. Wyjaśniła, że każda

szkoła zobowiązana jest mieć procedurę antymobbingową, więc gdyby tego typu przesłanki zaistniały to zakłada, że osoba, która czuła się mobbingowana, zgodnie oczywiście z założeniami, które w tym aspekcie wskazuje prawo tzn. musiałaby to być proces co najmniej kilkutygodniowy (prawo mówi o 6 miesiącach), zgłosiłaby to. Takie przesłanki nie zaistniały i dyrekcja takiego zarzutu nie dostała, żeby badać go w ramach procedury wewnętrznej. Pani wiceprezydent powiedziała, że pozostały do rozstrzygnięcia tak naprawdę zarzuty miękkie, które są przez urząd i na podstawie dokumentów nieweryfikowalne. Dodała, że ta sprawa znalazła również odzwierciedlenie w mediach lokalnych. Wyjaśniła, że w międzyczasie zwrócili się do niej również przedstawiciele rodziców uczniów tej szkoły, którzy zdecydowanie zanegowali pismo rady rodziców i zarzuty, które tam są zawarte. Rodzice ci odcięli się od pisma informując, że jest to tylko i wyłącznie perspektywa rady rodziców, nie konsultowana z rodzicami którzy w tej szkole mają swoje dzieci. Ponadto do urzędu, do kuratorium i do innych instytucji wpłynęło pismo od nauczycieli, którzy uczą w tej szkole, dementujące i zupełnie odcinające się od zarzutów zawartych w skardze. Zastępca prezydenta powiedziała, że na koniec chciałaby dodać to, że strony, które podpisywały się pod tymi zarzutami imiennie (ma na myśli przedstawiciele grona pedagogicznego jak i rodziców) nie dążyły do żadnego kontaktu z organem prowadzącym i z nią. Dodała, że chciałaby również zdementować nieprawdziwe informacje, które pojawiły się w Gazecie Wyborczej. Wyjaśniła, że jedna z nauczycielek, która już w tej szkole nie pracuje poprosiła o spotkanie z Wydziałem Edukacji i z panią dyrektorem. Pani dyrektor spędziła z tą nauczycielką ponad 60 minut tłumacząc jej prawa jakie jej przysługują i oferując pomoc, dlatego chciałaby zdementować te nieprawdziwe informacje. Pani wiceprezydent wyjaśniła, że jeśli chodzi o prośby o spotkanie z organem prowadzącym, które się pojawiły, to niezależnie od tego, która strona konfliktu o nie prosiła, za każdym razem była przychylna odpowiedź urzędu (w tym przypadku pani dyrektor), natomiast ona spotykała się osobiście z rodzicami, ale nie z tymi rodzicami, którzy dzisiaj są w radzie rodziców tej szkoły.

Dyrektor Wydziału Edukacji Agnieszka Grabska poinformowała, że z uwagi na to, że ta skarga wpłynęła równocześnie do różnych organów to sprawa była badana m.in. przez Państwową Inspekcję Pracy w zakresie zarzutów podniesionych odnośnie zatrudniania i zwalniania pracowników i żaden z tych zarzutów nie znalazł odzwierciedlenia w wystąpieniu pokontrolnym Państwowej Inspekcji Pracy. Była również przeprowadzana kontrola przez Kuratorium Oświaty w aspektach, które dotyczyły nadzoru pedagogicznego, m.in. braku zastępstw za nieobecnego nauczyciela w świetlicy szkolnej, organizacji działalności świetlicy szkolnej, organizacji wyjść uczniów na wydarzenia zewnętrzne, ograniczenia dostępu uczniów do udziału w uroczystościach szkolnych, wykorzystania sprzętu zakupionego w ramach programu „Laboratoria przyszłości”, przydziału czynności nauczycielom edukacji wczesnoszkolnej. Z tej kontroli został sporządzony protokół i zostało sformułowane zalecenie, żeby uroczystości szkolne organizować w sposób dający możliwość uczestnictwa całej społeczności szkolnej. Pani dyrektor odniosła się również do pisma skierowanego do przewodniczącego Komisji Edukacji, Sportu i Turystyki, w którym

rodzice podnosili argumenty, że pani dyrektor zapomniała, że szkoła powinna być przyjazna dzieciom, bo to one są w niej najważniejsze. Powinny czuć się dobrze, bezpiecznie i rozwijać swoje talenty i pasje. Niestety uczniowie są dla pani dyrektor jedynie narzędziem w spełnianiu jej ambicji. Dyrektor Wydziału Edukacji wyjaśniła, że zarówno Gazeta Wyborcza jak i rada rodziców przytaczają wyniki ankiety, która była przeprowadzona w szkole. W tej ankiecie były również przeprowadzone badania wśród dzieci, gdzie 58% uczniów ma poczucie bezpieczeństwa w szkole i 80% rodziców określiło, że zasady współpracy z rodzicami określone w szkole są właściwe. **Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski** poprosił o zabranie głosu przedstawicieli rady rodziców.

Przedstawicielka rady rodziców odczytała oświadczenie prezydium rady rodziców: „W nawiązaniu do pisma złożonego do Rady Miejskiej, dotyczącego nieprawidłowości w szkole PSP Nr 27 w Radomiu przez radę rodziców tejże szkoły, oświadczamy, że pismo napisaliśmy w imieniu części rodziców a nie całej społeczności szkolnej”. Pani poinformowała, że zarzuca się im, że nie skonsultowali wszystkich zarzutów, które zamieścili w piśmie ze wszystkimi rodzicami. Wyjaśniła, że najpierw chcieli sprawdzić, przekazać te zarzuty do instytucji, która jest w stanie to zweryfikować i skontrolować i dopiero później informować pozostałych rodziców na temat tych zastrzeżeń. Dodała, że otrzymali odpowiedź na złożone przez nich pismo, w którym są wyjaśnienia dyrektor PSP Nr 27 i oni tego nie wiedzą, ale Urząd Miejski to kontrolował i wie czy taka jest prawda.

Dyrektor Wydziału Edukacji Agnieszka Grabska zwróciła się do przedstawicielki rady rodziców. Powiedziała, że dysponują fakturami, które potwierdzają właściwe wydatkowanie środków do których rada rodziców ma zastrzeżenia.

Przedstawicielka rady rodziców powiedziała, że jeżeli chodzi o „Laboratoria przyszłości” to zgodnie z ich wiedzą ten program nie był realizowany w ubiegłym roku szkolnym wśród wszystkich uczniów. Jeśli zaś chodzi o aspekt rozliczeń to są to informacje, które według nich powinny być podawane do wiadomości wszystkich rodziców, którzy mają dzieci w PSP Nr 27. Niestety takie informacje nie były zamieszczane, dlatego poprosili o rozliczenie tych zbiorów, ale nie otrzymali informacji na ten temat ani w odpowiedzi z Wydziału Edukacji, ani od pani dyrektor. Pani dodała, że nie wiedzą co dalej mogą z tym zrobić. Powtórzyła, że są to zarzuty sformułowane nie przez wszystkich rodziców. Są to zarzuty, które otrzymali od części rodziców, których dzieci uczą się w PSP Nr 27 i jako rada podjęli decyzję, że powinni ich reprezentować. Dalej oddają to do oceny radnych.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski zapytał czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?

Radny Dariusz Wójcik powiedział, że rozumie, iż członkowie komisji otrzymali informacje, że kontrole zostały przeprowadzone w każdej dziedzinie, która była zarzucana?

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski odpowiedział, że tak.

Dyrektor Wydziału Edukacji Agnieszka Grabska dodała, że jeśli chodzi o „Laboratoria przyszłości” to katalog zakupów był bardzo szeroki, od takich które mogły służyć uczniom na lekcjach, do takich które służą całej społeczności. Jeśli

chodzi o PSP Nr 27 to głównym zakupem zakupionym w ramach „Laboratoriów przyszłości” był zestaw nagłośnieniowy w okablowaniu. Było to nagłośnienie, które jest właśnie wykorzystywane podczas uroczystości i w ten sposób było to wykazywane przed kontrolerami. Były też zakupione aparaty fotograficzne, żeby uwiecznić te uroczystości. To były główne zakupy, które w ramach „Laboratoriów przyszłości” były dokonane. Pani dyrektor zwróciła się do przedstawicieli rady rodziców. Powiedziała, że muszą mieć na uwadze to, że każda szkoła dostawała środki finansowe w zależności od liczby uczniów. Szkoły, które mają mniejszą liczebność uczniów te środki miały mniejsze i mniejsze możliwości zakupu. W przypadku PSP Nr 27 te fundusze były ograniczone nie mniej jednak były zakupione rzeczy z katalogu.

Radny Dariusz Wójcik zapytał czy kontrola wykazała, że sprzęt zakupiony w ramach programu „Laboratoria przyszłości” był wykorzystywany prawidłowo?

Zastępca prezydenta miasta Katarzyna Kalinowska odpowiedziała, że tak.

Radny Dariusz Wójcik zapytał czy sprawy finansowe też były sprawdzane?

Zastępca prezydenta miasta Katarzyna Kalinowska odpowiedziała, że było to sprawdzone.

Dyrektor Wydziału Edukacji Agnieszka Grabska wyjaśniła, że protokoły ze zbiórek były podpisane przez osoby z komisji i załączone zostały faktury, które rozliczały wydatkowanie tych środków.

Radny Dariusz Wójcik zwrócił się do przewodniczącego komisji. Stwierdził, że Komisja Skarg, Wniosków i Petycji nie jest komisją śledczą. Jeżeli organy, które przeprowadzały kontrole nie stwierdziły żadnych nieprawidłowości, to rola komisji się tutaj kończy, bo komisja nic innego w tej sprawie nie może więcej zrobić.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski udzielił głosu przedstawicielowi rady rodziców.

Przedstawiciel rady rodziców poinformował, że pani dyrektor do dziś nie przekazała im imion i nazwisk osób upoważnionych do reprezentowania klas w radzie rodziców. Poprosił o zdyscyplinowanie pani dyrektor do tego, żeby przekazała im te dane, aby mogli właściwie zwołać zebranie rady rodziców.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski poprosił dyrektora Wydziału Edukacji i wiceprezydent Katarzynę Kalinowską, żeby później ustosunkowały się do tego o czym mówił przedstawiciel rady rodziców i w porozumieniu rozstrzygnęły tę sprawę, ponieważ w tym momencie nie jest ona tematem skargi. Skarga była pisana przez dwie panie i tą skargą zajmuje się teraz komisja. Przewodniczący dodał, że jeżeli nie ma już więcej pytań to członkowie komisji podejmą decyzję jaką opinię przedstawią Radzie Miejskiej w sprawie skargi.

Radny Jarosław Rabenda zapytał rodziców obecnych na sali czy skierowali skargę, zaznaczając, że jest to skarga pisana w imieniu rady rodziców i grona pedagogicznego?

Przedstawicielka rodziców powiedziała, że to nie jest skarga napisana przez nich.

Dyrektor Wydziału Edukacji Agnieszka Grabska powiedziała, że to nie była skarga, tylko pismo było zatytułowane zastrzeżenia rady rodziców.

Radny Jarosław Rabenda zapytał czy pod pismem, które stanowi kontrofensywę, podpisanym przez kilkadziesiąt osób, są nazwiska pedagogów?

2 przedstawicielka rodziców odpowiedziała, że tak.

Radny Jarosław Rabenda zapytał skąd taka inicjatywa pedagogów na skargę rady rodziców? Co oni mają z tym wspólnego?

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski uzupełnił, że pismo o którym mówi radny było podpisane przez pracowników szkoły i grono pedagogiczne.

Dyrektor Wydziału Edukacji Agnieszka Grabska powiedziała, że trzeba to rozróżnić. Pierwsza skarga była podpisana przez dwie osoby - panie z rady pedagogicznej. To była pierwsza podstawowa skarga, która wpłynęła. W międzyczasie wpłynęły zastrzeżenia rodziców. To pismo, które składała rada pedagogiczna, opowiadające się pozytywnie za panią dyrektor było odpowiedzią na skargę, która jest dziś rozpatrywana, a która była złożona przez dwie panie, które już nie pracują w tej szkole.

Radny Jarosław Rabenda zapytał dlaczego te panie już nie pracują?

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 27 Małgorzata Balicka odpowiedziała, że te dwie panie nie pracują, ponieważ nie przedłużyła im umowy. Dodała, że umowy były czasowe i zakończyły się. Umowy były zawarte przez poprzedniego dyrektora, zakończyły się z dniem 31 sierpnia 2023 r. i nie zostały przedłużone.

Radny Jarosław Rabenda zapytał czy umowa pana wymienionego w punkcie 8 również została zakończona 31 sierpnia?

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 27 Małgorzata Balicka wyjaśniła, że pan, o którego pyta radny był zatrudniony tylko na rok za zgodą kuratorium oświaty. Dodała, że nawet gdyby chciała nie mogłaby go zatrudnić gdyż nie spełniał warunków na zatrudnienie od 1 września.

Radny Jarosław Rabenda zwrócił się do pani wiceprezydent i pani dyrektor Wydziału Edukacji. Powiedział, że kocha zdrowy rozsądek. Jeżeli są do czegoś jakieś zastrzeżenia i jest kontrola - nie jedna, nie druga, która większość zarzutów obala to się cieszy, natomiast stawianie sprawy w taki sposób, że wszystkie zarzuty i wszystkie wątpliwości są nic nie warte, bo jest idealnie, ma w sobie tyle prawdy co stwierdzenie, że świat jest idealny. Radny stwierdził, że prawdopodobnie nie wszystko jest idealnie, dlatego prosi, żeby nie przedstawiać tak sytuacji. Dodał, że jeżeli spotyka się grono ludzi i publikuje jakieś zastrzeżenia, które stają się potwornie publicznie popularne i robi się z tego jakaś bardzo duża sprawa medialna, to znaczy, że coś jednak jest na rzeczy. Radny poparł prośbę przewodniczącego komisji skierowaną do pani dyrektor i pani wiceprezydent.

Zastępca prezydenta miasta Katarzyna Kalinowska stwierdziła, że w ramach posiadanych kompetencji mogą kontrolować tylko dokumenty.

Radny Jarosław Rabenda powiedział, że wie o tym, ale zapewne jako organ prowadzący mają też jakiś nadzór nad całością. Wyjaśnił, że nie mówi tu o nadzorze stricte pedagogicznym, który ma kuratorium oświaty. Radny dodał, że nie można opowiadać, że wszystko było idealnie, bo nigdy nie jest idealnie.

Zastępca prezydenta miasta Katarzyna Kalinowska stwierdziła, że jeżeli chodzi o kontrolę to wszystko było idealnie.

Radny Jarosław Rabenda powiedział, że z tym się zgadza, natomiast pani wiceprezydent mówiła też o zarzutach miękkich .

Zastępca prezydenta miasta Katarzyna Kalinowska powiedziała, że tego nie jest w stanie rozstrzygnąć.

Dyrektor Wydziału Edukacji Agnieszka Grabska dodała, że sprawy między pracodawcą a pracownikiem rozstrzygają sądy pracy.

Radny Jarosław Rabenda stwierdził, że właśnie dlatego apeluje, żeby traktować członków komisji poważnie.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski powiedział, że zgadza się z radnym. Poinformował, że dziś komisja ma ustosunkować się do skargi, natomiast otrzymała też drugie pismo podpisane przez radę rodziców, które nie jest napisane w formie skargi. Przewodniczący wyjaśnił, że z uwagi na to, że członkowie komisji zapoznali się wcześniej z pismem, a dziś usłyszeli zarówno stanowisko przedstawicieli rady rodziców jak i przedstawicieli organu prowadzącego w tej sprawie uważa, że wszystko zostało wyjaśnione i dlatego zasugeruje członkom komisji, żeby przyjęli to pismo do wiadomości. Na koniec przewodniczący dodał, że cieszy go, że dzisiejsze spotkanie przebiegało w dobrej atmosferze.

O możliwość zabrania głosu poprosiła przewodniczącą komisji przedstawicielka rodziców.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski udzielił głosu przedstawicielce rodziców.

Przedstawicielka rodziców powiedziała, że reprezentuje część rodziców uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 27 – w jej przekonaniu znaczną część rodziców. Zwróciła uwagę, że przedstawiciele rady rodziców mówią o tym, że rada rodziców najpierw zasugerowała pismem do Rady Miejskiej sprawdzenie nieprawidłowości, natomiast jej zdaniem nie było tak do końca, że zostało tylko zasugerowane sprawdzenie nieprawidłowości, ponieważ w piśmie zawarta jest jednoznacznie informacja dotycząca prośby o usunięcie dyrekcji ze stanowiska. Przedstawiciele rady rodziców tłumaczą, że nie konsultowali tego z pozostałymi rodzicami z racji tego, że chcieli to najpierw zweryfikować, ale nie poinformowali rodziców, że chcą aby zmienić dyrekcję w szkole, tylko ewentualnie dopiero później mieli zamiar o tym poinformować pozostałych rodziców. Przedstawicielka rodziców odniosła się do wypowiedzi radnego Jarosława Rabendy, który mówił o tym, że nic nigdy nie jest idealne. Powiedziała, że kontrola jest albo pozytywna albo negatywna i jest zero jedynekowa. W tym przypadku wyszła na korzyść pani dyrektor. Dodała, że zgadza się z radnym, że jeżeli są jakieś zarzuty to pewnie jest w tym jakaś część prawdy, przy czym uważa, że należałoby również wziąć pod uwagę jaki procent rodziców nie miał absolutnie świadomości tego, że takie pismo jest wystosowane i jak duży odsetek rodziców nie podpisuje się pod zarzutami, które były stawiane pani dyrektor. Przedstawicielka rodziców odniosła się również do wypowiedzi pani wiceprezydent, która powiedziała, że część zarzutów są to zarzuty miękkie, których jako organ prowadzący nie są w stanie zbadać. Pani stwierdziła, że za tym może przemawiać jedynie satysfakcja znacznej części rodziców, którzy mają dzieci w PSP Nr 27. Dodała, że sympatie czy antypatie nie mają nic wspólnego z tą sprawą, ponieważ uważa, że gdyby dzieciom faktycznie działa się krzywda to dla rodziców nie miałyby znaczenia to czy sympatyzują z gronem pedagogicznym czy nie. Pani wyjaśniła, że 90% rodziców nie wiedziało o tym piśmie.

Stwierdziła, że gdyby oni chcieli to również mogliby z tego zrobić taką medialną burzę jaką stworzyło grono rady rodziców, jednak wątpi w zasadność takich działań.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski stwierdził, że końcówka pani wypowiedzi jest trafna. Jego zdaniem w tej sprawie zostało wyjaśnionych bardzo dużo rzeczy, zostały przeprowadzone czynności kontrolne i jeżeli instytucje takie jak Państwowa Inspekcja Pracy czy Kuratorium Oświaty przeprowadziły kontrole i nie stwierdziły nieprawidłowości, to nie powinno się z powrotem roztrząsać pewnych kwestii.

O możliwość zabrania głosu poprosiła 2 przedstawicielka rady rodziców.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski udzielił pani głosu.

2 przedstawicielka rady rodziców podziękowała w swoim imieniu za przyjrzenie się sprawie, którą rada rodziców opisała w piśmie. Wyraziła nadzieję, że współpraca będzie przebiegała tak jak powinna przebiegać i że nie będzie żadnych niesnasek.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski podziękował pani za wypowiedź. Powiedział, że cieszy go że pewne rzeczy zostały wyjaśnione i ma nadzieję, że pewne rzeczy zostaną jeszcze dograne.

Głos zabrała **3 przedstawicielka rady rodziców**, która zaznaczyła, że medialnej burzy nie rozpętała rada rodziców, jak to powiedziała pani wcześniej i nie wiedzą kto to zrobił. Wyjaśniła, że dziennikarz zwrócił się do przewodniczącej rady z pytaniami, na które zostały udzielone odpowiedzi, ale to nie oni zgłosili sprawę do mediów.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski podziękował wszystkim za złożone wyjaśnienia w sprawie i poinformował, że komisja przystąpi do dalszych prac.

Zastępca prezydenta miasta Katarzyna Kalinowska, dyrektor Wydziału Edukacji, dyrektor PSP Nr 27, wicedyrektor PSP Nr 27 oraz przedstawiciele rady rodziców i przedstawicielki rodziców opuścili salę posiedzeń.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski wyjaśnił, że komisja otrzymała kserokopię protokołu kontroli kuratorium i ten dokument zostanie dołączony do materiałów z komisji. Przewodniczący dodał, że w trakcie kontroli nie stwierdzono nieprawidłowości, po czym odczytał końcowy fragment protokołu. Następnie przewodniczący zapytał członków komisji czy wyrażają zgodę, aby pismo Rady Rodziców PSP Nr 27, zawierające zastrzeżenia do dyrektora szkoły zostało przyjęte do wiadomości komisji? Członkowie komisji wyrazili zgodę.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski poinformował, że jeżeli chodzi o skargę pań K.N. i M.W. z dnia 11.08.2023 r. na dyrektora Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 27 im. Szarych Szeregów w Radomiu to po zapoznaniu się ze skargą, odpowiedzią Prezydenta Miasta Radomia, a także po wysłuchaniu na dzisiejszym posiedzeniu komisji wyjaśnień pani wiceprezydent, dyrektor Wydziału Edukacji, dyrektor PSP Nr 27 oraz wyjaśnień przedstawicieli rodziców uważa, że komisja powinna uznać skargę za bezzasadną.

Członkowie komisji zgodzili się z przewodniczącym.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski zarządził głosowanie nad wydaniem opinii ws. uznania skargi pań K.N. i M.W. z dnia 11.08.2023 r. na dyrektora Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 27 im. Szarych Szeregów w Radomiu za bezzasadną: 3 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosu. Komisja uznała skargę za

bezzasadną. Opinię nr 96 Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Radomiu dołączono do materiałów z komisji.

Ad. pkt 3 Nie było spraw.

W związku z wyczerpaniem porządku przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski podziękował wszystkim obecnym za udział w komisji i zamknął posiedzenie komisji w dniu 21 listopada 2023 roku.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Kazimierz Staszewski

Protokolowała:
Agnieszka Jurkowska